Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, poniedziałek 1 lutego 1937 r. Nr. 32

Zaspy na torach kolejowych

Pługi śnieżne w robocie

Sytuacja na polskich kolejach państwowych w Dyrekcji lwowskiej uległa dziś po południu znacznej poprawie. Pługi śnieżna oczyściły już w zupełności trasę, tak, że pociągi w tej dyrekcji kursują normalnie. Natomiast pociągi przychodzące z innych dyrekcji, a w szczególności krakowskiej i radomskiej mają jeszcze dość znaczne opóźnienia.

Pociągi warszawskie miały dziś opóźnienia do 120 minut. Pociąg ranny z Warszawy do Lwowa został skierowany nie przez Rawę Ruską, Rejowiec, lecz przez Rozwadów, Przeworsk, Przemyśl, gdyż na linii Rejowiec - Rawa Ruska między stacjami Zawada-Ruskie Piaski utworzyła się taka zaspa, której od razu nie dało się przebić. Pod wieczór zaspę usunięto i pociągi na tej lini ikursują już normalnie. Jest nadzieja, że w ciągu dzisiejszej nocy i w innych dyrekcjach zostanie przywrócony stan normalny.

W mroźnych pętach

(a) Dogasający styczeń zmieniał swą aurę jakby w kalejdoskopowych obrazkach. Po mroźnej fali, która utrzymywała się przez przeciąg tygodnia, nastąpił dwudniowy silny atak opadu śnieżnego, który ustał w dniu wczorajszym, ustępując miejsca podmuchom przenikliwego wiatru i ponownej mroźnej fali. Na peryferiach miasta notowano w dniu wczorajszym w godzinach porannych —22 st., w śródmieściu —19 st. Mróz w tych przeważnie granicach utrzymywał się przez cały dzień, w godzinach wieczornych wyłazywał —18 st.

Ruch na ulicach panował w ciągu dnia osłabiony. Z powodu wielkich zasp śnieżnych, jakie zawaliły gościńce, wiodące do Lwowa, ustał w dniu wczorajszym zupełnie ruch autobusowy dalekobieżny. Zwyczajny postój tych autobusów na pl. Strzeleckim wionął pustką: nie przybył z okolicznych miast i miasteczek żaden autobus a plac, pokryty grubą warstwą śniegu, nie wykazywał żadnych śladów ruchu kołowego. Kursowały natomiast nieprzerwanie autobusy pomiędzy Lwowem i Winnikami, przewożąc narciarzy i narciarki w obu kierunkach. Okolica bowiem Czartowskiej Skały była celem licznej rzeszy narciarskiej.

Na Pogotowiu Ratunkowym panował od wczesnych godzin porannych bardzo ożywiony ruch. Do południa opatrzono około 100 osób: napływ trwał i w godzinach popołudniowych i wieczorem do tej cyfry doliczyć nowych 80 wypadków odmrożenia; były to wypadki przeważnie lekkie. Notowano jeden wypadek cięższy w ciągu nocy. Na ul. Kubasiewicza zachorowała nagle skutkiem silnego odmrożenia rąk i nóg 28-letnia Anna Kozłowska, zamieszkała w Kulparkowie. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.

Pociągi wczorajsze przybywały do Lwowa ze spóźnieniami, których nie notowano już od dłuższego czasu. Dość wspomnieć np., iż wczorajszy ranny pociąg pospieszny z Warszawy przybył do Lwowa z przeszło 6-godzinnym opóźnieniem.

Kraków, 31. 1. (Tel. wł.). Po ostatnich zawiejach śnieżnych nastąpił obecnie spadek temperatury przy małych opadach śnieżnych. Pociągi przybywają do Krakowa z powodu przeszkód śnieżnych na torach kolejowych w dalszym ciągu z dość znacznymi opóźnieniami. Ruch autobusowy z Krakowa odbywa się normalnie tylko na niektórych liniach. Zarządy drogowe pracują nad usunięciem zwałów śnieżnych, hamujących komunikację kołową.

Z powodu ostatnich zawiei śnieżnych idługotrwałych silnych mrozów, pada z głodu i zimna bardzo dużo ptactwa.

Kielce, 31. 1. (Tel. wł.). Zaspy śnieżne w Kieleckim w dalszym ciągu uniemożliwiają komunikację autobusową, przy czym, według przewidywań, przerwa trwać może na tych drogach od 5 do 10 dni, zanim zostaną usunięte zwały śniegu.

Komunikacja kolejowa na liniach Warszawa-Kielce-Kraków i Katowice-Kielce-Warszawa wskutek zasypania torów odbywa się z opóźnieniem. Na drogach w dalszym ciągu pracują pługi odśnieżne i brygady robotników. Śnieg przestał padać i chwycił z powrotem silny mróz.

ŁAMACZ LODU W HELU

Hel, 31. 1. (PAT). Dla wydobycia zamarzniętych w lodzie kutrów rybaków oraz uwolnienia z pokrywy lodowej portu rybackiego w Helu, przybędzie łamacz lodu z Gdyni.

Uwolnienie portu helskiego umożliwi rybakom kontynuowanie połowów ławic szprotowych, jakie masowo na wysokości Helu pojawiły się i prą ku wodom zatoki puckiej. Na morzu trwa nadal gwałtowna zamieć śnieżna utrudniająca żeglugę. Z powodu zasp śnieżnych pociągi na wybrzeżu polskim kursują z dużymi opóźnieniami, zwłaszcza do Pucka i Helu.

———

W dniu Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego myśli i uczucia kierują się ku osobie najwyższego Dostojnika, w którego urzędzie skupia się oraz symbolizuje jedność i siła Narodu i Państwa polskiego.

Sojusz polsko-francuski nie przeszkadza paktowi polsko-niemieckiemu

Berlin, 31. 1. (PAT). „Voelkischer Beobachter" zamieszcza krótki wywiad swego przedstawiciela z min. Beckiem w Genewie.

Na zapytanie w sprawie oceny wartości deklaracji polsko-niemieckiej o nieagresji, min. Beck odpowiedział:

„Już często wyrażałem opinię, że niemiecko-polski układ o nieagresji dzisiaj, podobnie jak i przed trzema laty, jest jednym z najważniejszych elementów stabilizacji Europy".

Na zapytanie, dotyczące polityki polsko-francuskiej i stosunków polsko-niemieckich, min. Beck odpowiedział:

„Polsko-niemiecki układ o nieagresji zawarty został po obu stronach z pełną świadomością istnienia sojuszu polsko-francuskiego. Toteż jest zupełnie zrozumiałe, że te dwa ważne elementy pokoju europejskiego nie pozostają ze sobą w sprzeczności".

Na zapytanie, dotyczące sprawy gdańskiej min. Beck oświadczył:

„Rozwój gospodarczy Gdańska, jako doniosłej części składowej polskiego obszaru celnego, ma jak największe znaczenie zarówno dla Polski, jak i dla Gdańska. Sądzę, że na tej drodze należy szukać pokojowej przyszłości Wolnego Miasta, która budzi tak wielką troskę zarówno w Polsce, jak i w Niemczech".

Genewa, 31. 1. (PAT). Delegat R. P. przy Lidze Narodów minister Komarnicki odwiedził dziś w południe przewodniczącego Rady p. Wellingtona Koe, z którym odbył dłuższą rozmowę.

———

Odrzucona prośba o łaskę

Moskwa, 31. 1. (PAT) Prezydium centralnego komitetu wykonawczego ZSRR odrzuciło dziś prośbę o ułaskawienie Piatakowa, Serebriakowa i pozostałych 11 skazanych na karę śmierci w ostatnim procesie.

Włochy notują spadek urodzin

Alarmy prasy italskiej

Rzym, 31. 1. (Tel. wł.). „Popolo d'Italia" alarmuje opinią publiczną z powodu spadku narodzin, który ujawnił się w ub. r. we Włoszech. Na podstawie ostatnich danych statystycznych dziennik mediolański przypomina, że Włochy posiadały w latach 1881-1924 b. wysoki współczynnik narodzin, wynoszący 38 na 1.000. Współczynnik ten spadł w r. 1924 do 29 na 1.000 a w r. 1936 osiągnął poziom 22.2 na 1.000.

W konsekwencji dziennik zapytuje, czy politykę demograficzna reżimu zainaugurowaną w r. 1926, która znalazła wyraz w zespole zarządzeń materialnych i moralnych uznać należy obecnie za upadłą. Na pytanie to dziennik odpowiada twierdząco, wyrażając opinię, że w praktyce polityka ta upadła, równocześnie jednak „Popolo d'Italia" zauważa, że spadek daje się zauważyć przede wszystkim wśród klas posiadających, podczas gdy wśród klas uboższych przyrost dzieci jest duży.

Olbrzymi pożar w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 31. 1. (Tel. wł.). W niedzielę spłonęła w Bydgoszczy jedna z największych fabryk maszyn rolniczych „Unia". Pożar wybuchł o godz. 3 nad ranem z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn i rozszerzył się bardzo szybko, obejmując główną halę techniczną. Straży pożarnej udało się ogień stłumić dopiero o godz. 15. Straty wynoszą około pół miliona złotych.

PRZYKRY WYPADEK FRANCUSKIEGO MINISTRA

Paryż, 31. 1. (PAT). Donoszą z Cahers, że b. min. Anatol de Monzie uległ dziś wypadkowi samochodowemu na drodze do Cassade w departamencie Tarn et Garrenna. Wóz b. min. de Monzie zderzył się z innym samochodem, w wyniku czego b. minister ma złamane udo, liczne okaleczenia i kontuzje.

Lwów otrzymuje nowy pociąg pospieszny do Warszawy

Ogólna suma rozkładu jazdy pociągów pasażerskich w całej Europie a ty msamym i na wszystkich liniach P. K. P. nastąpi w roku bieżącym o północy z 21. na 22. maja.

W okręgu Dyrekcji lwowskiej poza uruchomieniem nowej pary pociągów pospiesznych sezonowych Lwów-Warszawa i nowej pary pociągów pospiesznych codziennych Lwów-Wilno, zasadniczych zmian w układzie rozkładu jazdy pociągów pasażerskich nie będzie.

Nowa para pociągów pospiesznych sezonowych Lwów-Warszawa, którą prowadzić się będzie w okresie od 1. lipca do 3. września br. ma za zadanie umożliwienia szybkiej komunikacji w szonie letnim Gdynia - Warszawa - Lwów- Bukareszt. Wspomnianymi pociągami prowadzić się będzie bezpośredni wagon 2/3 kl. Gdynia - Bukareszt i z powrotem.

Nowy pociąg pospieszny odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 7.40, przyjazd do Warszawy nastąpi o godz. 15.23, do Gdyni zaś w godzinach wieczornych. W kierunku odwrotnym wyjazd z Gdyni nastąpi przed północą, przyjazd do Warszawy rano, odjazd z Warszawy o godz. 8.50, przyjazd do Lwowa o godz. 16.37.

Zadaniem pociągów pospiesznych Lwów-Wilno przez Równe, Sarny, Baranowicze-Lidę będzie ulepszenie komunikacji pomiędzy krajami bałtyckimi i bliskim Wschodem przez Polskę, oraz wydatne skrócenie czasu jazdy Lwów-Wilno i z powrotem. Pociąg pospieszny Lwów-Wilno odjeżdżać będzie ze Lwowa o godz. 9.05, przyjazd do Wilna nastąpi o godz. 22.10. Z powrotem Wilno odjazd godz. 8.20, Lwów przyjazd godz. 21.23. Powyższe pociągi prowadzić będą bezpośredni wagon 2/3 kl. w sezonie letnim Zemgale-Konstanca a poza tym Zemgale-Bukareszt.

Południowy pociąg pospieszny Bukareszt-Berlin odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 12.45. Powyższy pociąg skomunikowany będzie we Lwowie z pociągiem osobowym Wilno-Lwów, który przybędzie do Lwowa o godz. 12.35 (obecnie 13.30). Popołudniowy pociąg pospieszny do Krakowa, Poznania, Gdyni, Wiednia i Pragi odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 16.00 (obecnie 15.40). Wieczorny pociąg osobowy do Kowla odchodzić będzie ze Lwowa o godz. 19.47 (dziś 18.30).

W okresie kursowania pociągów pospiesznych Lwów-Truskawiec (od 27. VI. do 19 IX.) ranny pociąg motorowy do Borysławia odjeżdżać będzie ze Lwowa dopiero o godz. 12.42, wieczorny pociąg motorowy do Borysławia odjeżdżać będzie ze Lwowa o godz. 20.25 (dziś 23.21).

Rozkład jazdy wszystkich innych pociągów pasażerskich albo wcale nie ulegnie zmianom, albo też ulegnie kilku lub conajwyżej kilkunastominutowym przesunięciom.

Pociągi sezonowe i wagony bezpośrednie do miejsc klimatycznych Ławoczne, Worochta, Zakopane prowadzić się będzie zasadniczo w okresie od 27. czerwca do 5. września do miejsc uzdrowiskowych (Truskawiec, Marszyn, Horyniec, Krynica) od 27. czerwca do 19. września oraz na Hel przez Poznań od 19. czerwca do 5. września. Pociąg kąpielowy Lwów-Lubień Wielki kursować będzie od 6. czerwca do 31. sierpnia. Wagony bezpośrednie Warszawa-Zaleszczyki prowadzić się będzie od 26. VI. do 30. IX.

KONFERENCJA LEKARZY W SPRAWIE ZDROWOTNOŚCI WSI

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł. — s. b.) Dzisiaj rano w auli Państwowej Szkoły Hygieny odbyło się otwarcie konferencji, poświęconej opiece lekarskiej wsi, zwołanej z inicjatywy Instytutu spraw społecznych.

Zjazd jest licznie obesłany, z całego kraju przybyło około 100 osób-lekarzy, obeznanych z warunkami terenowymi, kierowników i organizatorów pracy zdrowotnej i społecznej, oraz osób, pracujących naukowo nad organizacją służby zdrowia.

W wielu ośrodkach kraju dzięki wysiłkom poszczególnych jednostek i grup, czasem z inicjatywy władz, powstają ostatnio nowe formy pomocy lekarskiej. Poszczególni referenci scharakteryzowali działalność tych „kolumn zdrowia".

W okręgu lwowskim działa ruchoma kolumna przeciwgruźlicza, zaopatrzona w przenośny aparat rentgenowski, przy stosowany do masowych prześwietleń, nawet w miejscowościach, nie posiadających energii elektrycznej. O działalności tej kolumny, którą zorganizowała Poradnia Przeciwgruźlicza Kliniki chorób wewnętrznych Uniw. Jana Kazimierza wspólnie z Wojew. Tow. Przeciwgruźliczym — mówił dr. St. Hornung (Lwów).

Jeżeli chodzi o inicjatywę władz w walce z chorobami społecznymi na wsi, na specjalne podkreślenie zasługuje akcja instrukcyjnej kolumny przeciwgruźliczej, uruchomionej w 1930 r.

Echa mowy Hitlera zagranicą

Rezerwa Francji i rozczarowanie Anglii

Paryż, 31. 1. (Tel. wł.) Minister spr. zagr. Delbos wygłosił dziś w Chateauroux (dep. górnych Alp) podczas uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci poległych przemówienie polityczne, w którym odpowiedział na wczorajszą mowę kanclerza Hitlera.

Francja w obliczu niebezpieczeństwa — mówił min. Delbos — zawsze się jednoczy. Jeżeli kraj nasz będzie zaatakowany, wówczas świat zobaczy cud jedności francuskiej i bohaterstwa francuskiego. Lecz największym naszym celem jest pokój — taka jest wola poległych żołnierzy, których pamięć czcimy tym pomnikiem.

Przechodząc do sprawy wojny domowej w Hiszpanii, min. Delbos podkreślił, iż Francja podtrzymuje swe stanowisko nieinterwencji.

Przechodząc do odpowiedzi na mowę kanclerza Hitlera, min. Delbos oświadcza, że między Niemcami i Francją nie może istnieć w myśli ludzkiej żaden dopuszczalny punkt sporu. Przypominając dawniejsze wypowiedzenia traktatów przez Niemcy, Delbos oświadcza, że nowe wypowiedzenie postanowień traktatowych nie utwierdza zaufania do wartości podpisów.

Paryż, 31. 1. (Tel. wł.) Prasa francuska przyjęła przemówienie kanclerza Hitlera z widoczną rezerwą. Dzienniki, zbliżone do francuskiego MSZ zaznaczają jednak, że mimo, iż przemówienie kanclerza nie przynosi konkretnej odpowiedzi na wystąpienie premiera Bluma, to jednak nie zamyka ono drzwi do dalszych rokowań. Komunistyczna „Humanite" bardzo gwałtownie atakuje mowę kanclerza.

Londyn, 31. 1. (Tel. wł.) Dwie główne angielskie gazety niedzielne „Observer" i „Sunday Times", komentując przemówienie kanclerza Hitlera, wypowiadają szereg zastrzeżeń.

„Observer" pisze, że powściągliwość, którą ujawnił kanclerz w swym przemówieniu, wywarła w Londynie dobre wrażenie. Z drugiej jednak strony w londyńskich kołach oficjalnych wyraża ny jest żal, że kanclerz nie podjął propozycji, które wysunął w swej mowie min. Eden w sprawie rozbrojenia, współpracy gospodarczej i Ligi Narodów.

„Sunday Times" stwierdza, że po mowie Hitlera zapanowało w Londynie uczucie rozczarowania, chociaż oświadczenie, iż pora niespodzianek się skończyła, zostało przyjęte życzliwie. Mowa nie zawiera żadnych konstruktywnych propozycji dla porozumienia międzynarodowego.

Japonia ma trudności w utworzeniu rządu

Tokio, 31. 1. (PAT) Agencja Domei donosi: Generał Hajaszi, któremu cesarz powierzył utworzenie rządu, usilnie nalegał na gen. Teauczi, b. min. wojny i admirała Nagane, b. min. marynarki, aby wyznaczyli swych następców w nowym gabinecie.

Gen. Hajaszi napotkał na pierwszą trudność w formowaniu swego gabinetu z chwilą, gdy gen. Sigimura, szef szkolnictwa wojskowego, wysunięty przez „trzech głównych szefów armii" jako kandydat na stanowisko ministra wojny,

Udział Polski w wystawie paryskiej 1937 r.

Sztuka i przemysł będą godnie reprezentowane

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł. — s. b.). W dniu 31. bm. prezes komitetu organizacyjnego działu polskiego na wystawie światowej w Paryżu b. min. Wacław Jędrzejewicz wygłosił przez radio przemówienie, które podajemy poniżej w skrócie.

Długo wahały się polskie czynniki rządowe nad decyzją w sprawie wzięcia udziału w polskiej wystawie światowej, która odbyć się ma w roku bieżącym w Paryżu. Wprowadzenie ograniczeń dewizowych i ogólne trudności budżetowe państwa bynajmniej nie sprzyjały zaangażowaniu się finansowemu na terenie zagranicznym w imprezie wybitnie artystycznej.

Ostatecznie decyzja zapadła w kierunku pozytywnym i p. minister Koman powołał w czerwcu 1936 r. komitet organizujący wystawę i komisarza generalnego Polski w osobie architekta Jacka Niemojewskiego, profesora historii architektury i sztuki na Politechnice warszawskiej.

Wystawa paryska dzieli się na 80 klas. Polska przyjmuje udział w 22 z nich na terenie pawilonów francuskich, w których zarezerwowane jest miejsce dla udziału państw obcych.

Zasadniczym jednak punktem polskim wystawowym będzie nasz własny pawilon a razem szereg pawilonów zbudowanych na placu, przydzielonym nam przez francuski generalny komisariat wystawy. Plac ten, jeden z najlepszych jakie istnieją, jest położony na terenie ogrodów Trocadero, spadających ku Sekwanie, na rogu Place de Varsovie (taki zbieg okoliczności) i Avenue de Tokio, znajduje się on bezpośrednio przy głównej osi wystawy, biegnącej od Trocadero do wieży Eiffla, a więc w punkcie jak najbardziej widocznym, reprezentacyjnym i uczęszczanym. Sąsiadem naszym są Niemcy, a naprzeciwko mamy Sowiety.

Pawilon nasz składa się z części honorowej, działów wystawowych i kawiarni-restauracji. Projektowali go architekci Pniewski i Brukalski, pawilon gospodarczy zaś Lachert i Szanajca. W wykonaniu projektu zastrzeżony został współudział robotników polskich. Opiekę architektoniczną w Paryżu nad budową powierzyliśmy naszej rodacce arch. Górskiej, zaszczytnie znanej we Francji ze swych projektów wspaniałych sal kinowych.

Na szczycie rotundy stoi rzeźba 3-metrowa, przedstawiająca symbolicznie Polskę odrodzoną, dłuta artysty Masiaka.

Poza opisanym przed chwilą pawilonem głównym, Polska bierze udział w całym szeregu klas francuskich, w miejscach, przeznaczonych dla eksponatów zagranicznych. Przede wszystkim wspomnieć należy dział plastyki: rzeźba, grafika, malarstwo.

Paryż, 31. 1. (Tel. wł. — s. b.). Wielki dziennik prowincjonalny „Journal de Rouen" zorganizował w Rouen święto przyjaźni polsko-francuskiej z balem, z którego dochód przeznaczono na cele dobroczynne. Uroczystość ta, która przybrała charakter manifestacji miejscowego społeczeństwa na rzecz przyjaźni polsko-francuskiej, zgromadziła około 1500 osób.

Obecni byli m. in. radca ambasady R. P. Wierusz-Kowalski, przedstawiciele prasy polskiej, oficerowie marynarki polskiej, przebywający w Hawrze, prefekt, przedstawiciele władz samorządowych i inni. Przemówienia powitalne pod adresem gości polskich wygłosił mer Rouen w słowach niezwykle serdecznych, podkreślając znaczenie współpracy między Polską i Francją. Przemówienie to publiczność przerywała manifestacjami na rzecz Polski.

LITWINOW W WARSZAWIE

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł. — s. b.). Dzisiaj o godz. 13 przybył do Warszawy w drodze z Genewy via Wiedeń komisarz ludowy spraw zagranicznych ZSRR. Litwinow. Po śniadaniu, które spożył w towarzystwie ambasadora ZSRR. w Warszawie p. Dawtiana i ambasadora ZSRR. w Berlinie Surica, odjechał do Moskwy.

OBROŃCA HAUPTMANNA ZWARIOWAŁ

Nowy Jork, 31. 1. (PAT). Edward Reilly, obrońca Hauptmanna, skazanego za porwanie syna pułk. Lindbergha, umieszczony został w dniu wczorajszym w zakładzie dla umysłowo chorych w Brooklynie. Od czasu stracenia swego klienta, Reilly zdradzał coraz większą neurastenię, aż wreszcie wczoraj dostał ataku szału.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Czarni kwalifikują się do finału hokejowych mistrzostw Polski

Wczorajszej niedzieli rozgrywano w całej Polsce eliminacyjne mecze hokejowe, z których zwycięscy zakwalifikowani będą do finałowego turnieju o mistrzostwo Polski, który już jutro rozpoczyna się w Krynicy.

Drużynom lwowskim powiodło się w sumie nieszczególnie: Pogoń dwukrotnie przegrała z Cracovią, Lechia uległa ostatnio KTH, a w chwili, gdy piszemy te słowa, nie znamy jeszcze wyniku rewanżowego meczu z Krynicy. Czarni natomiast przegrali ubiegłej niedzieli z Pogonią katowicką, a wczoraj rozgrywali rewanżowe spotkanie we Lwowie. Zakończyło się ono zwycięstwem Lwowian 4:0 (0:0 1:0 1:0 1;0 1;0).

Zwycięstwa tego nie uzyskali Czarni łatwo. Ślązacy będąc w znacznie korzystniejszej od Czarnych sytuacji, zastosowali od pierwszej chwili skuteczną taktykę defensywną, która prawie do ostatniej chwili nie przyniosła im prawa do zakwalifikowania się na wyjazd do Krynicy. Silny zryw Czarnych w końcowych minutach normalnego czasokresu gry oraz skuteczna, a przede wszystkim celowo przeprowadzona akcja ofensywna w dogrywce, zapewniła im w rezultacie zasłożone zwycięstwo.

Czarni byli po nad wszelką wątpliwość drużyną lepszą. Jedno, co im można zarzucić — to brutalność w grze, częstokroć nieprzyjemną i wywołującą niemiły oddźwięk. Ten sposób gry nie przyniósł im w rezultacie pożądanych wyników, a z chwilą, gdy go zarzucono i przystąpiono do bardziej realnych sposobów, wówczas grano i ze skutkiem i z korzyścią.

Faule Czyżewskiego, poważna kontuzja najlepszego gracza na boisku bramkarza Pogoni Kasznego, rozbicie Wilczka, oraz niezliczona ilość mniejszych i większych fauli, to zaledwie cząstka z wczorajszego meczu. Przy tej okazji należy wspomnieć o wprost niesłychanym szowinistycznym zachowaniu się publiczności, która w stosunku do gości, jak i sędziego przybierała bardzo agresywną postawę, rzucając na lodowisko śniegiem i kaloszami. Smutniejsze to tym więcej, iż czyniła to publiczność kulturalna, niekiedy panie w futrach, znajdujące się w towarzystwie wytwornych panów, a niekiedy i wojskowych.

Z drużyny katowickiej, jak już zaznaczyliśmy, podobał się bardzo Kaszny, poza tym wyróżniał się Ludwiczak. U Czarnych najlepiej grał Stupnicki, następnie Jasiński, nadspodziewanie spokojnie i fair grał Jałowy I.

Bramki dla Czarnych zdobyli: Jałowy II, Jasiński, Czyżewski i Stupnicki. Sędziował p. Latacz z Krakowa bez zarzutu. Widzów około 1000.

POGOŃ POKONANA W KRAKO.

Kraków, 31. 1. W niedzielę Cracovia rozegrała mecz hokejowy o mistrzostwo Polski z lwowską Pogonią, zwyciężając w stosunku 6:2 (2:0 2:1 2:1). Zwycięstwem tym Cracovia zakwalifikowała się do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w Krynicy. Drużyna Pogoni ustępowała wyraźnie gospodarzom tak grą w polu i orientacją w sytuacjach podbramkowych.

Cracovia wykazuje coraz lepszą formę, duże walory zademonstrował bramkarz Maciejko, swą spokojną i skuteczną grą.

W pierwszej tercji gra nieciekawa przy przewadze Cracovii, dla której bramki strzelają Wołkowski i Michalik. W drugiej fazie gry tempo się wzmaga. Trójka Cracovii demonstruje szereg pięknych akcyj, uwieńczonych punktami zdobytymi przez Wołkowskiego. Pierwszą bramkę dla Lwowian strzelił Sabiński. W ostatnim okresie gry Cracovia doprowadza do wyniku 6:1. Bramki strzelają: Kowalski i Wołkowski. Pod koniec dochodzą do głosu goście, dla których drugi punkt zdobywa Sabiński. W drużynie lwowskiej wyróżnili się Korzeniowski i zdobywca obu bramek Sabiński. U zwycięsców najlepsi Maciejko, Kowalski i Wołkowski. Sędzia p. Osiek. Widzów 1500.

AZS ZWYCIĘŻA GRYF

Poznań, 31. 1. W rewanżowym meczu eliminacyjnym o mistrzostwo Polski w hokeju poznański AZS pokonał w niedzielę drużynę toruńskiego Gryfa 4:0 (1:0 2:0 1:0). AZS grał bez Warmińskiego, mimo to górował przez cały czas meczu. Bramki zdobyli Krzyżogórski, Stapf, Kaźmierczak i Thierling. Dzięki temu zwycięstwu AZS wchodzi do finałowej rundy o mistrzostwo Polski.

Toruń, 31. 1. W sobotę późnym wieczorem odbył się w Toruniu mecz hokejowy o mistrzostwo Polski pomiędzy poznańskim AZS. i toruńskim Gryfem. Zwyciężył AZS. 4:2 (2:1, 0:0, 2:1).

W pierwszej tercji przeważa AZS., któremu dwa punkty przynoszą przeboje Zielińskiego. Pod koniec tej części gry torończycy przychodza do głosu i z przeboju Osmańskiego zdobywają jeden punkt. Druga tercja należy do toruńczyków, lecz świetny bramkarz AZS. Stogowski wszystko broni. W trzeciej tercji przy wzmożonym tempie gra staje się ostra i raczej wyrównana. Lepiej dysponowani strzałowo poznańczycy zdobywają 2 punkty ze strzałów Stupfa, a toruńczycy 1 punkt dzięki Głowińskiemu.

Mimo dużego mrozu i zamieci śnieżnej duże zainteresowanie.

WILNO PRZEGRYWA ALE PO DOGRYWCE

Wilno, 31. 1. W niedziele odbył się w Wilnie rewanżowy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawskim AZS. i wileńskim Ogniskiem. Akademicy przybyli do Wilna z Tupalskim i Kowalskim. Mecz zakończył się zwycięstwem AZS., który zdobył jedyną bramkę w końcu drugiej dogrywki. Bramkę strzelił Goszczyński. Drużyny były równorzędne, jednak pod względem technicznym wilnianie byli słabsi. Pierwsza, druga i trzecia tercja były bezbramkowe. Zarządzono dogrywkę, pierwsza nie dała rezultatu, dopiero w końcu drugiej padła bramka.

WARSZAWIANKA BIJE ŁKS 5:0

W niedzielę na lodowisku Warszawianki rozegrany został mecz hokeja lodowego o mistrzostwo Polski pomiędzy Warszawianką a ŁKS. Zwyciężyła Warszawianka 5:0 (2:0 2:0 1:0), przeważając we wszystkich tercjach. Bramki zdbyli: Głowacki dwie, Przedpelski, Majkowski i Werner. Ponieważ w przededniu meczu z ŁKS również zwyciężyła Warszawianka, przeto drużyna ta zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych o mistrzostwo.

Z OSTATNIEJ CHWILI

KTH—LECHIA 2:0

Krynica, 31. 1. Rewanżowe spotkanie Lechii z KTH zakończyło się zwycięstwem drużyny krynickiej 2:0 (1:0 0:0 1:0). Obie bramki dla KTH zdobył Burda.

Br. Czech narciarskim mistrzem Polski

Katowice, 31. 1. (Tel. wł.) W sobotę rozpoczęły się w Wiśle narciarskie mistrzostwa Polski. Do Wisły przyjechały na mistrzostwa takie tłumy, że biura kwaterunkowe miały sporo pracy z rozmieszczeniem gości. Warunki terenowe i atmosferyczne są bardzo dobre. Jedynie śnieg jest nieco za ciężki. Wisła i Głębce, gdzie odbywają się wszystkie imprezy pokryte są warstwą śniegu, dochodzącą do 1 m. grubości.

W sobotę w pierwszym dniu zawodów rozegrane zostały biegi na 18 klm. w konkurencji otwartej i do kombinacji. Wbrew wszelkim zapowiedziom, na starcie nie stawił się żaden z zawodników zagranicznych. Na zgłoszonych 140 zawodników ze startu wyruszyło 101, z których bieg ukończyło 94. Start i meta na Głębcach na Nowinie. Trasa prowadziła od startu pod Kubalonką poniżej Kierozu na grań Stożka, stamtąd wracała równolegle, tylko nieco niżej z powrotem do mety. Różnica poziomu między startem a najwyższym punktem na trasie wynosiła 320 metrów. Trasa musiała być dokładnie oczyszczona przed startem. Na trasie rozmieszczono 7 punktów kontrolnych.

Ogólne wyniki biegu przedstawiają się następująco: 1) Nowacki (Strzelec, Zakopane, Kraków) 1:20:01; 3) Czepczer (SKN Katowice) 1:21:01; 4) Marusarz Andrzej (S. N. P. T. T. Zakopane) 1:23:24; 5) Sikora (SKN Katowice) 1:24:18; 6) Matuszny (SKN Katowice); 7) Sowiński (Strzelec Zakopane); 8) Dawidek (SNPTT Zakopane); 9) Kostuch (WKS Bielsko); 10) Marduła (SN Sokół Zakopane); 13) Marusarz Jan (SNPTT Zakopane); 23) Marusarz Stanisław (SNPTT Zakopane).

Słabe stosunkowo wyniki uzyskane przez czołowych zawodników należy tłumaczyć tym, że wylosowali pierwsze numery, wskutek czego musieli torować drogę innym na ciężkiej trasie.

Katowice, 31. 1. Na skoczni w Głębcach odbył się w niedzielę konkurs skoków otwarty i do biegu złożonego o mistrzostwo Polski. W konkursie otwartym startowało 41 zawodników, a w konkursie do biegu złożonego 39.

Wyniki konkursu skoków do biegu złożonego o mistrzostwo Polski są następujące: 1) Marusarz Stanisław (SNPTT. Zakopane) skoki 47.5. 47.5, nota 230; 2) Marusarz Andrzej (SNPTT. Zakopane) skoki 42, 44.5. nota 213.6; 3) Czech Bronisław (SN. AZS. Kraków) skoki 41.5, 39.5, nota 212.3 ; 4) Jan Marusarz (SNPTT. Zakopane) skoki 43, 41.5, nota 203.3; 5) Gut-Szczerba (Wisła Zakopane) skoki 39, 42.5, nota 202.4; 6) Wnuk (Wisła Zakopane) skoki 37,42.5, nota 198.8: 7) Wójcicki (Śmigły Wilno) skoki 46, 41.5, nota 192.9.

Ostatecznie w wyniku kombinacji norweskiej uzyskano wyniki następujące: 1) Mistrz Polski Czech nota 452.3 pkt., 2) Andrzej Marusarz nota 435.6, 3) St. Marusarz nota 425, 4) Jan Marusarz nota 407.5, 5) Dawidek nota 404.7.

W otwartym konkursie skoków o mistrzostwo Polski uzyskano wyniki: 1) St. Marusarz nota 230,4 pkt., skoki 52,51.5; 2) Czech Bronisław nota 214.6 pkt., skoki 47, 46; 3) Piotr Kolesa (Wisła) nota 213.5 pkt., skoki 47.5, 46.5; 4) Andrzej Marusarz nota 211.3 pkt., skoki 47.5, 50; 5) Orlewicz (Wisła) nota 209 1 pkt., skoki 48.

Drużynowe mistrzostwa Polski w boksie

Poznań, 31. 1. W cyklu rozgrywek bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski odbył się w Poznaniu mecz Okęcie—HCP przy ogromnym zainteresowaniu publiczności. Okęcie wystąpiło bez Matuszewskiego i Garsteckiego, przy tym nie wystawiło w wadze ciężkiej zawodnika, oddając 2 punkty bez walki. W ostatniej chwili Warszawianie przesunęli Pisarskiego z wagi półciężkiej do średniej, co zdecydowało o zwycięstwie warszawianina.

Szczegółowe wyniki notujemy w kolejności wag: Lischka (HCP) po ciężkiej walce wypunktował Tworka; Czortek (Okl) po trudnej przeprawie pokonał na punkty twardego Koleckiego; Kozłowski (Ok.) zremisował z Walkowiakiem; Bąkowski (Ok) dzięki większej rutynie wywalczył remis z młodym twardym Szymczakiem; Seweryniak (Ok.) bezwzględnie górował nad Radomskim, wygrywając wysoko na punkty; Pisarski (Ok.) zmusił Kaźmierczaka do poddania się w drugiej rundzie; Klimecki (HCP) pokonał Małkowskiego, który poddał się w drugiej rundzie; wreszcie Adamczyk (HCP) zdobył 2 pkt. bez walki z powodu braku przeciwnika

WARTA—I. K. P. 9:7

Łódź, 31. 1. W niedzielę rozegrano w Łodzi mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy IKP a poznańską Wartą. Warta przybyła bez Kajnara, mimo to wygrała 9:7.

Niespodzianką meczu była świetna forma Woźniakiewicza, który zdecydowanie wypunktował olimpijczyka Sipińskiego. Chmielewski nieznacznie pokonał Szułczyńskiego, wykazując, że nie doszedł jeszcze do pełnej formy.

Szczegółowe wyniki notujemy w kolejności wag: Sobkowiak (W) wypunktował wysoko Popielatego; Koziołek (W) zremisował ze Spodenkiewiczem; Czesławski (IKP) nieznacznie wypunktował Vogta; Wozniakiewicz (IKP) zdecydowanie pokonał na punkty Sipińskiego; Jarecki (W) nieprzekonywujące zwycięstwo na punkty odniósł nad Durkowskim; Chmielewski (IKP) wypunktował Szałczyńskiego; Szymura (W) zwyciężył na punkty Kubiaka przez techniczny k. o. w drugiej rundzie. Sędziował w ringu p. Lewicki z Pomorza, punktował warszawianin Sławicki.

TEAM LWOWSKI ZWYCIĘŻA P. K. S. 11:4

W niedzielę wieczorem w Hali Sportowej rozegrany został międzyklubowy mecz bokserski między drużynami Policyjnego Klubu Sportowego z Katowic a teamem Lechia—Hasmonea. Mecz wygrała drużyna lwowska 12:4.

Przebieg walk w kolejności wag od muszej do ciężkiej był następujący: Kotas (PKS) wypunktował Ruppa (H); Olbert (L) wygrał na pkt. z Pawlicą (PKS); Sidelnikow (L) pokonał na pkt. Morawca (PKS); Sprung (H) wygrał na pkt. z Różańskim (PKS): Biłyj (L) pokonał na pkt. Wiechułę (PKS); Kantor (H) wygrał na pkt. z Rębalskim (PKS); Michniewicz (L) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. z Szkwarkowskim. Sędziował w ringu p .Bunzel, na pkty Martynowicz. Widzów ok. 800.

WĘGIERSCY BOKSERZY ZREMISOWALI W WARSZAWIE

W niedzielę o godz. 12 w cyrku w obecności 8.000 widzów odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy budapeszteńskim BTK a kombinowanym zespołem Warszawianka—Makabi. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Sędziował w ringu p. Sierota z Łodzi, punktowali — Vadasz (Węgry) i Merliński.

Szczegółowe wyniki notujemy w kolejności wag: Jakubowicz wypunktował silniejszego fizycznie Kissa; Borkowski po słabej walce zremisował z Monforą, mając w trzeciej rundzie przewagę po dwóch pierwszych wyrównanych; Polus wysoko wypunktował b. mistrza Europy Szabo. Przez dwie pierwsze rundy Polus bezapelacyjnie górował, nie pozwalając się trafić i punktując celnie. W trzeciej, mimo wściekłego ataku Węgra, Polus doskonałymi centrami utrzymał swoją przewagę; Kaltenecker w pierwszej rundzie rozkrwawił oko Rosenlumowi, po czym sędzia przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Węgra przez techniczny k. o.; Taborek zremisował z Węgrem Olah. Przez dwie pierwsze rundy Taborek wysoko przeważał, w trzeciej — walka raczej wyrównana. Remis krzywdzi Polaka; Csizar wypunktował Zarembę. Walka miała przebieg dramatyczny, prowadzona była cały czas na wymianę ciosów, obaj bokserzy kilkakrotnie leżeli na deptaku. W trzeciej rundzie gong uratował Polaka od nokautu; Neuding wypunktował Erdesza, przy czym przebieg walki miał charakter raczej remisowy. Węgier okazał się dobrym zawodnikiem, twardym i wytrzymałym; Szelleky pokonał Bluma, którego w trzeciej rundzie sędzia zdyskwalifikował za trzymanie przeciwnika.

———

NIEMCY REMISUJĄ Z HOLANDIĄ 2:2

Duesseldorf, 31. 1. Rozegrany tu dziś międzypaństwowy mecz piłki nożnej Niemcy—Holandia zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Zawodom przyglądało się 62.000 widzów.

W niedzielę rozegrano w Duesseldorfie międzypaństwowy mecz w tenisie stołowym Holandia—Niemcy. Wygrali Niemcy w stosunku 6:1.

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU

Katowice, 31. 1. Mimo ostrego mrozu, rozegrano w niedzielę na Śląsku szereg towarzyskich spotkań w piłce nożnej. W Szepienicach mistrz Polski Ruch niespodziewanie przegrał z TS. Szepienice 3:1 (0:1). Ruch grał bez Wilimowskiego, w czasie meczu miał przewagę i na 15 minut przed końcem gry prowadził 1:0. Ostatnie minuty należały do gospodarzy, którzy przez Bergera i Konieczkę zdobyli dwie bramki. Trzeci punkt padł z samobójczego strzału Górki. Honorowy punkt dla Ruchu zdobył Kubisz. w Chorzowie beniaminek Ligi AKS. pokonał KS. Chorzów 4:0 (2:0). W Nowej Wsi miejscowy Wawel wygrał z Naprzodem z Lipin, jesiennym mistrzem Ligi śląskiej 4:2 (0:1). Zapowiedziany mecz piłkarski pomiędzy Garbarnią a Concordią z Knurowa został odwołany.

Jędrzejowska przegrywa z Zehde na mistrzostwach Rzeszy

Brema, 31. 1. W sobotę na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Rzeszy w Bremie Jędrzejowska spotkała się w półfinale z Niemką Zehden, przegrywając niespodziewanie 5:7 6:1 2:6. Jędrzejowska przegrała głównie wskutek błędnej taktyki. Poza tym jej przeciwniczka była od niej szybsza i lepiej umiała się przystosować do gry na krytych kortach.

Brema, 31. 1. W niedzielę zakończyły się tu międzynarodowe mistrzostwa Niemiec w tenisie, rozgrywane w hali krytej. Finały dały następujące wyniki: w grze pojedynczej panów von Cramm pokonał Henkla 6:4 6:1 3:6 6:3, w grze pojedynczej pań Sperling odniosła zwycięstwo z Niemka Zehnden 6:1 6:2, w grze podwójnej panów para Cramm—Henkel pokonała zespół Fischer—Metaxa 6:2 6:4 6:4, w grze mieszanej para Sperling—Henkel wygrała bez walki wobec niestawienia się na korcie przeciwników. Angielka Yorke nie mogła startować z powodu kontuzji. W grze podwójnej pań para Jędrzejowska—Zehden odniosła zwycięstwo nad para Sperling—Yorke 6:0 6:2.

Kasa Domu handlowego „Propag" rozpruta

(a) Lwowscy kasiarze znów dali znać o sobie, że istnieją. Jakaś ich szajka dokonała ubiegłej nocy wypadu w kierunku ul. Piekarskiej l. 15, gdzie przypuściła atak do biura Domu handlowego „Propag". Naturalnie, że cała uwaga włamywaczy zwrócona była w stronę kasy ogniotrwałej, która nie zdołała oprzeć się podjętemu atakowi. Rozprutą została systemem „na zamek" i złożyła przestępczej szajce haracz w kwocie 1,500 zł. oraz 15 sztuk papierów Pożyczki Narodowej i dolarówek. Kasiarze „pracowali" w rękawiczkach i nie pozostawili żadnych po sobie śladów.

———

JEDEN WYPADEK KOLEJOWY PO DRUGIM!...

(a) W ostatnich dniach notowaliśmy szereg wypadków kolejowych na terenie tutejszej Okręgowej Dyrekcji. Do wypadków pod Sądową Wisznią, na Persenkówce, w parowozowni „Zachód" — przybywa w dniu wczorajszym nowy.

Oto około godz. 10 przed poł. na terenie parowozowni „Wschód" nastąpiło wykolejenie się parowozu, który zaległ tor w poprzek. Zwrotniczy Paweł Moszkowita doznał przy tym ciężkiego obrażenia głowy i boku. Pierwszej pomocy udzielono mu w ambulatorium kolejowym

WYGODNA MATKA

(a) Rozalia Bjelacz, zamieszkała przy ul. Wierzbickiego l. 8 w Kleparowie, zawiadomiła policję, iż wczesnym rankiem przybyła do jej mieszkania jakaś nieznana kobieta, która prosiła o chwilowe zajęcie się jej dwutygodniowym dzieckiem, gdyż w pobliżu ma załatwić jakąś sprawę. Donosząca zgodziła się na propozycję nieznanej kobiety, która nie pokazała się więcej. Dziecko oddane zostało Miejskiemu Urzędowi dzielnicy II.

WYPAD BIŁOHORSKIEGO ZŁODZIEJA

(a) W związku z kradzieżą strychową bielizny, dokonana na szkodę Adeli Sperling (ul. Gródecka 69) dochodzenia policyjne ustaliły, iż kradzieży tej dokonał Władysław Rogoż, zamieszkały w Biłohorszczy. W czasie rewizji mieszkaniowej odebrano od niego bieliznę, pochodzącą z powyższego włamania. Rogoż odstawiony został do dyspozycji sędziego śledczego.

OBAWY MISTRZA SZEWSKIEGO

(a) Bazyli Kieda, mistrz szewski (ul. Zimorowicza 17) zgłosił się wczoraj w komisariacie policyjnym z doniesieniem, zwróconym przeciw byłemu swemu czeladnikowi Wojciechowi Kozakowi. Czeladnik ten pracował w warsztacie Kiedy przez kilka miesięcy w ubiegłym roku, a gdy Kieda wymówił mu miejsce, czeladnik szafuje obecnie pogróżkami, skierowanymi w stronę Kiedy i ostatnio po rozprawie w sądzie pracy rzucił donoszącemu te słowa: „ja cię nauczę, nie będziesz chodził po świecie!" Kiedy zwrócił się do władz policyjnych z doniesieniem przez Kozakowi i prośbę o opiekę.

SAMOBÓJCZY STRZAŁ NA WSI

(a) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych targnął się na życie w Doroszowie Wielkim w powiecie żółkiewskim 22-letni Wasyl Borowiec. Udał się on do stajni na obejściu swego ojca i tam strzałem z uciętego karabinu, skierowanym w okolice serca, pozbawił się życia. Powodu samobójstwa nie zdołano ustalić. Policja wdrożyła dochodzenia celem wyjaśnienia sprawy.

A. Z. S.—KRESY 2:1

W niedzielę rozegrany został we Lwowie ostatni mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A. między Kresami (Tarnopol) a AZS. Wygrała drużyna akademicka 2:1 (2:0 0:0 0:1). Obie bramki dla AZS zdobył Wawrzkiewicz, dla Kresów Bała. Mecz stał na słabym poziomie. Sędziował pp. Sabatowski, Zaleski. Widzów mało.

WIELKI KONKURS SKOKÓW W BRZUCHOWICACH

W niedzielę 7 lutego odbędzie się w Brzuchowicach na wielkiej skoczni narciarskiej Sekcji Narciarskiej PTT, wielki konkurs skoków z udziałem najznakomitszych narciarzy polskich. Uczestnicy narciarskich mistrzostw polskich w Zapokanem zapowiedzieli swój gremialny przyjazd. Świetne warunki śniegowe we Lwowie i okolicy pozwalają przypuszczać, że zawody te przyniosą sensacyjne wyniki.

W sobotę 6 lutego bieg narciarski na 8 km. otwarty i do kombinacji. Zawody organizuje Sekcja Narciarska Polskiego Tow. Tatrzańskiego we Lwowie.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretariat SNPTT, Lwów, ul. Akademicka 25.

BIEG O ODZNAKĘ SPRAWNOŚCI PZN

Sekcja Narciarska I. Lw. Wojsk.-Cyw. Kl. Sport. „Czarni" organizuje we wtorek dnia 8 lutego 1937 r. zawody narciarskie o odznakę sprawności Polskiego Związku Narciarskiego. Start i meta o godzinie 11-ej, końcowy przystanek tramwajowy linni nr. 10, na placu Targów Wschodnich. Zgłoszenia i badanie lekarskiej w poniedziałek d. 1 lutego w lokalu Klubu „Czarni" przy ul. Chorążczyzny 7, od godziny 18—20-tej.

KURS NARCIARSKI DLA DZIECI

S. N. Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie urządza kurs narciarski dla dzieci. Kurs trwać będzie od 6 lutego do 12 lutego. Prowadzi specjalny instruktor PZN-u. Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretariat AZS-u we Lwowie, ulica Marszałkowska 1, Collegium Maximum, codziennie od 19—20. A więc wszystkie dzieci uczcie się jechać na nartach w AZS-ie.

We wtorek 2. 2. br. urządza SN. AZS wycieczkę dla członków AZS i sympatyków w nieznane okolice Wielkiego Lasu. Zbiórka o godz. 9 w parku Łyczakowskim obok pomnika B. Głowackiego. Konieczne pożywienie na pół dnia oraz 30 gr. na herbatkę. Powrót o godz. 15.

NIESPODZIEWANY FINAŁ WALNEGO ZEBRANIA KRAKOWSKIEGO OZPN

Kraków, 31. 1. W niedzielę odbyło się w Krakowie dokończenie walnego zebrania Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Wyznaczony przez Polski Związek Piłki Nożnej delegat inż. Przeworski nie przybył na zebranie. Obrady trwały przeszło trzy godziny i prowadzone były w dość spokojnej atmosferze. Dopiero zakończenie przyniosło kilka niespodzianek, demonstracje pewnej grupy delegatów i wreszcie secesję szeregu klubów z walnego zebrania. Ogromna niespodzianką było również zwycięstwo bloku opozycyjnego, który przeprowadził wszystkich swoich kandydatów do zarządu zdobywając w ten sposób większość w zarządzie, mimo wyboru na pierwszej części walnego zebrania prezesa i wiceprezesa z listy bloku poprzedniej większości.

———

WYPADEK ZACZADZENIA

(a) O godz. 3-ciej po południu Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Św. Zofii l. 56, gdzie w mieszkaniu pp. Augustaków dwie osoby uległy zaczadzeniu. Wypadek nie przybrał poważniejszego charakteru

———

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Na Wileńszczyźnie, Polesiu i Podlasiu wzrost zachmurzenia i miejscami drobny opad śnieżny. Mróz nieco lżejszy. Słabe wiatry północne.

W pozostałych dzielnicach naogół jeszcze dość pogodnie i mroźno przy słabych lub umiarkowanych wiatrach wschodnich.

———

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Wiadomości bieżące

1 lutego 1937

Poniedziałek
Ignacego
Jutro: N. M. P. Grom.
Wschód słońca 7·18
Zachód „ 16·22

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 1 lutego, godz. 8.15 w. V. Koncert Symfoniczny — dyryguje H. Scherchen.

Wtorek, dnia 2 lutego godz. 3.30 popoł. „Most" — ceny najniższe.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawniej Teatr Rozmaitości):

Poniedziałek — Teatr nieczynny.

Wtorek — godzina 15.30 po południu — „Na zawsze" — sztuka L. Rydla.

Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Damy i huzary".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pani minister tańczy" — polska operetka filmowa.
ATLANTIC: Jadwiga Smosarska we filmie „Barbara Radziwiłłówna".
CASINO: „Jego złota rybka".
CHIMERA: „Pod dwiema flagami".
COLOSSEUM: Występy Warszawskiego Teatru Ludowego „Dybuk".
EUROPA: „Lekkoduch" — komedia muzyczna.
GLORIA: „Śluby ułańskie" oraz „Zaczęło się od pocałunku".
GRAŻYNA: „Papa się żeni" — film polski oraz dodatki.
KOPERNIK: „Maria Stuart" i dodatek dźwiękowy.
MARYSIEŃKA: „Bandera", „Hiszpańska Legia Cudzoziemska".
METRO: „Noc weselna" (Anne Sten i Gary Cooper) oraz „Przedmieście" (Wallace Beery).
MUZA: „Król kobiet".
PALACE: „2 dni w Raju" — Grossówna, Fertner, Sielański, Bodo, Grabowski.
PAN: „Skowronek" z Martą Eggert.
PAX: „Papież Pius XI. mówi do Ciebie".
RAJ: „Ich troje".
STYLOWY: „Sylwetki" oraz rewia.
SWIT: „Ich troje".
TON: „Żółty skarb".
UCIECHA: „Biuro zaginionych ludzi" i rewia.

KALENDARZYK KARNAWAŁOWY:

— ZABAWA KARNAWAŁOWA Lwowskiego Chóru Akademickiego U. J. K. — 1 lutego 1937, w salach Kasyna Oficerskiego 40 p. p., ul. Piotra i Pawła (tramwaj 3).

— BAL ORMIAŃSKI na dochód Zakładu Naukowego im. J. I. Torosiewicza, odbędzie się w salach Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego, przy ulicy Akademickiej 13, w sobotę 6 lutego. Wstęp za zaproszeniami. Początek o godzinie 22-giej.

— BAL „RODZINY SIEROCEJ" 6-go lutego, w salach Hotelu Georgea.

FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5.
RIWIERA FRANCUSKA — NIZZA — MENTONA — MONTE CARLO.

— V. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII w Teatrze Wielkim, w poniedziałek 1 lutego, jest punktem szczytowym sezonu filharmonicznego. Wystarczy powiedzieć: dyryguje H. Scherchen, solistą jest L. Muenzer. Nazwiska te dają pełną gwarancję najwyższej doskonałości artystycznej. — W programie, prócz koncertu fortepianowego Beethovena c-moll, czarującej serenady Mozarta i Kofflera drugiej symfonii, znajduje się Beethovena VII symfonia, której wykonanie przez Scherchena jest dla każdego niezapomnianym wrażeniem, najwyższym wzruszeniem estetycznym. — Cały muzykalny Lwów, na tym koncercie.

— WIECZÓR TAŃCA I ŚPIEWU W TEATRZE WIELKIM. Dawno niewidziana świetna tancerka Loda Halama, wystąpi jedyny raz z własnym koncertem tanecznym. Koncert ten, na którym fenomenalna artystka przedstawi publiczności lwowskiej cały swój bogaty dorobek artystyczny ostatnich lat — odbędzie się w Teatrze Wielkim w piątek dnia 3 lutego b. r. o godzinie 8 wieczorem. Udział w tym koncercie bierze także słynny baryton scen polskich i zagranicznych, a także dobrze znany publiczności naszego miasta ze swych fenomenalnych kreacji operowych — Jerzy Czaplicki. Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— PRZEMÓWIENIE MINISTRA ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO PRZEZ RADIO. Dnia 1 lutego w dniu Imienin Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego mówić będzie przez radio o godz. 17-tej Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Wojciech Świętosławski.

— „OD DWORU DO DWORU — JEDZIEMY KULIKIEM". Dziś, gdy podczas karnawału panuje wszechwładne tango, fox, muzyka jazzowa, Polskie Radio przypomni słuchaczom, jak bawiono się w karnawale za staropolskich czasów. Będzie to audycja muzyczna pt. „Od dworu do dworu — jedziemy kuligiem". Znany chór lwowski „Echo-Macierz" wykona pod kierownictwem J. Kołaczkowskiego szereg obrazków muzycznych z 17, 18 i 19 wieku, opartych na dziełach Gołębiowskiego, Bytronia i A. Fischera. Audycję tę nadaje Lwów na wszystkie rozgłośnie polskie, dziś, w poniedziałek o godz. 21.30.

— AUDYCJA POLSKIEGO RADIA. W środę dnia 3 lutego o godz. 20.30 Polskie Radio nada specjalną audycję dla Polonii Amerykańskiej, którą National Broadcasting Company nagra na płyty i nada w tym dniu na całą sieć swoich stacyj. Audycja ta została zorganizowana z inicjatywy Fundacji Kościuszkowskiej w porozumieniu ze Światowym Związkiem Polaków z Zagranicy. Fundacja Kościuszkowska organizuje bowiem w tym dniu w stu miastach Ameryki, zamieszkałych przez Polaków, bale reprezentacyjne pod nazwą „Noc w Starym Krakowie". Audycja Polskiego Radia zainauguruje o tej samej godzinie bale we wszystkich miastach.

— WALNE ZEBRANIE SODALICJI MARIAŃSKIEJ Studentek U. J. K. we Lwowie, odbędzie się we wtorek, 2-go lutego 1937 roku, o godzinie 10 min. 30 w lokalu przy ul. Św. Jacka 16. Msza Św. o godzinie 8 min. 30.

— ZEBRANIE CZŁONKIŃ ZWIĄZKU

Napad rabunkowy w świetle policyjnego raportu

(a) Wracamy raz jeszcze do nienotowanego od dłuższego czasu napadu raunkowego, połączonego z zamachem morderczym — jaki wydarzył się w sobotę o południowej porze w mieszkaniu Eugenii Howorkowej przy ul. Okólskiego l. 6. W tej mierze urzędowy raport policyjny podaje następującą wiadomość:

„Dnia 30 stycznia br. między godz. 12 a 13 nieznani sprawcy, po uprzednim wyważeniu drzwi i odsunięciu szufryg, dostali się w czasie nieobecności domowników do mieszkania Eugenii Howorkowej na III p. przy ul. Okólskiego l. 6. W chwili gdy sprawcy spakowali garderobę i inne rzeczy, ogólnej wartości około 5.000 zł., nadeszła poszkodowana Howorkowa, którą osobnicy ci ubezwładnili, związując jej ręce, nogi oraz zakneblowali usta, po czym zbiegli, niezauważeni przez nikogo, pozostawiając łup na miejscu." Tyle raport policyjny.

Uzupełnijmy ten raport sprawozdaniem lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego, który przewiózł Howorkową do szpitala powszechnego. Lekarz stwierdził u niej ślady duszenia. Zatem włamywacze usiłowali dokonać na niej zamachu morderczego. Sprawa przy ul. Okólskiego l. 6 wyrasta tedy do granic usiłowanego morderstwa, toteż nic dziwnego, iż była ona w dniu wczorajszym ogólnym tematem rozmów w mieście. Od dłuższego czasu nie notowano wypadku, aby włamywacze spłoszeni porywali się na miejscu do nowej zbrodni.

Zaniepokojona tym stanem rzeczy opinja publiczna wyraża nadzieję, iż sprawa napadu rabunkowego i usiłowanego morderstwa przy ul. Okólskiego l. 6 zostanie wyjaśniona a sprawcy nie ujdą karzącej sprawiedliwości.

Tragiczny wypadek pod Rudkami

(a) Przedwczoraj o południowej porze na gościńcu w Krupce ad Porzecze Zadwórniańskie, w pow. rudeckim, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi Andrzej Dudek, 30-letni gospodarz z Kosowca, w pow. gródeckim. Wiózł on na saniach wielki kloc dębowy, a gdy skutkiem nieostrożności jego sanie przesunęły się „w zatokę" — nastąpiło ich wywrócenie się do przydrożnego rowu. Kloc dębowy przywalił swym ciężarem Dudka, który poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki odstawione zostały rodzinie.

FATALNY UPADEK NA JEZDNI

(a) W przechodzie przez jezdnię ul. Zielonej niejaka Anna Czuhaj (ul. Kochanowskiego 60) upadła tak fatalnie, iż doznała złamania prawej nogi. Zawezwany lekarz dr. Schier po udzieleniu wymienionej pierwszej pomocy pozostawił ją opiece domowej

Nie ma lepszych i gorszych

Znany felietonista paryski, G. de F., opowiadał często znajomym swoim o wyczynie, jakiego dokonał kilka lat temu. Było to po dokonaniu głośnej kradzieży w jednej z sal Louvru paryskiego, gdzie łupem złodzieja padł cenny obraz pędzla Tycjana. Sprawcy nie udało się wykryć.

Dziennikarz postanowił przekonać znajomych, że przy istniejących w muzeach porządkach i jemu uda się taki sam figiel. Jak postanowił, tak zrobił. Udał się w towarzystwie kolegi po piórze do Muzeum Inwalidów i tu, korzystając z nieuwagi dozorcy, ściągnął z witryny słynny kapelusz Napoleona. Z cenną pamiątką powrócił triumfalnie do swojej redakcji i, podziwiany przez zespół kolegów, przygotował do druku felieton naszpikowany złośliwościami pod adresem administracji muzealnej.

Nazajutrz G. de F. w asystencji tego samego kolegi udaje się znów do Muzeum Inwalidów, by złożyć z powrotem w witrynie historyczny kapelusz małego kaprala. I tu — o zgrozo! — stwierdza, że w witrynie znajduje się na tym samym miejscu... kapelusz Napoleona!

— Widocznie Napoleon miał kilka tuzinów zapasowych kapeluszy! — orzekł zjadliwie felietonista, ochłonąwszy ze zdumienia.

O ile historia ta jest nie prawdziwa, to w każdym razie dobrze pomyślana.

Znacznie gorzej przemyślał jednak swoją sprawę pan inżynier R., gdy wpadł na niewczesny pomysł zamiany swego biletu loteryjnego na inny, który znajdował się w posiadaniu jego kolegi biurowego, pana St. Ni stąd ni zowąd wydało się panu R., że los kolegi posiada numer szczęśliwszy, niż jego własny los. I tak długo nastawał, tak wytrwale zabiegał, aż wreszcie zamienił swój los na los pana St. Przez kilka dni chodził pan R. dumny i rozpromieniony, niczym ów felietonista paryski z autentycznym kapeluszem Napoleona.

Aż przyszły dni ciągnienia. I wówczas, w ostatnim dniu na los pana R. padło pięćdziesiąt złotych, a na los pana St. akurat tysiąc razy więcej.

Obecnie p. R. nie szuka już „kombinacji" cyfrowych w numerach loteryjnych i za nic na świecie nie da się skłonić do zamiany swojego losu na inny, rzekomo szczęśliwszy.

Dobry jest każdy numer, bo każdy ma jednakowe szanse — mówi, oglądając swój bilet do pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii Państwowej.

SPROSTOWANIE OMYŁKI

Wskutek przykrej omyłki, która zaszła w numerze wczorajszym „Dziennika Polskiego", wiersz p. Jana Kruczkowskiego pt. „Katedra" został podpisany nazwiskiem Marian Stępień-Ługowski.

PAŃ DOMU. Stowarzyszenie „Związek Pań Domu" we Lwowie, które rozwija się bardzo pomyślnie i okazuje coraz większą ekspansję, odbyło walne zebranie. Sprawozdania kasowe i z działalności Zarządu przyjęto do wiadomości, po czym uchwalono szereg wniosków, dotyczących programu prac Związku na rok 1937. Poza tym omówiono sprawę przygotowania zjazdu delegatek z 60 Oddziałów Związku Pań Domu, który ma się odbyć w roku bieżącym we Lwowie, po czym dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu.

— BIEŻĄCA WYSTAWA LWOWSKIEGO ZAWOD. ZW. ARTYSTÓW-PLASTYKÓW obejmuje kolekcję ciekawych pod względem założenia i tematu grafik Leopolda Lewickiego i szereg interesujących kompozycyj malarskich Stanisława Osostowicza. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—15-tej w lokalu Związku przy ul. Dzieduszyckich 1. I p. (gmach Muzeum Przemysłowego).

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Książę Radziwiłł Maciej, wł. dóbr — Słupia, księżna Radziwiłłówna Krystyna — Słupia, hr. Tyszkiewicz Marian — Pełkinie, hr. Dembiński Jan z małżonką — Warszawa, hr. Wielopolska Maria — Chrobawy, hr. Dembiński Ludwik — Katowice, hr. Ostrowski Krystyn — Warszawa, hr. Ostrowska Renata — Warszawa, hr. Dembiński Andrzej — Katowice, hr. Rostworowski Kazimierz — Hrehorów, hr. Mycielska Helena — Nienadona, hr. Dembiński Henryk — Przypiecko, hr. Rozwadowski Bartłomiej — Władysławów, hr. Jabłonowska Teresa — Bursztyn, bar. Heydel Karolina — Bursztyn, Rohoziński Zygmunt — Warszawa, Kowalska Wierusz Stanisława, żona dyr. — Glinik Mariampol., ks. Brydacki Ludwik, kapelan W. P. — Łomża, dr. Postępski Roman z małżonką — Bielsko, Szymański Leonard — Kraków, Barylewicz Tadeusz, dyrektor — Borysław, Pogoda Wawrzyniec, pełnomocnik — Dukla, Kielana Bogusław, notariusz — Stary Sambor, Krüger Józef, leśnik — Rakowa, Heinrich Tadeusz — Kraków, inż. Woliński Kazimierz — Wapowce, inż. Krajewski Rudolf, dyrektor — Chybie, dr. Kimmelmann Seweryn Czortków, Rosiński Władysław, dyrektor z małżonką — Strzyżów, Seyk Henryk — Czechowice.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W R. 1937, od dnia 31-go stycznia do dnia 6 lutego, mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82.
9. Mr. A. Markowicza, ul. Żyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 35.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, Gródecka 84.

— „ŻÓŁTY SKARB", rekordowy film reżyserski Lewisa Milestone, odmalowuje Chiny takie, jakie są dziś, jakie były wczoraj i jakie zapewne będą zawsze. Historia młodego awanturnika i pięknej awanturnicy zamieszanych w intrygi chińskich rewolucjonistów i walczących w obronie własnego życia, przeciw machinacjom okrutnego chińskiego generała, jest zasadniczym tematem tego przeboju, który też obraca się wokoło przygód białych bohaterów, znajdujących się w konflikcie z tybulczymi kondotierami i zachodnimi piratami. Gary Cooper znajdujący się obecnie u szczytu sławy, jest w roli młodego awanturnika wręcz kapitalny, a Madeleine Carrol, stworzyła z roli pięknej awanturnicy niezapomnianą kreację. Wielki ten flim „Żółty skarb", już od dziś na ekranie kina „Ton" w Pasażu Mikolascha.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Zbieg z Jawy", Colosseum: „Rose • Marie", Grażyna: „Cyrk na okręcie".

BRZOZÓW. Goplana: „Zamach w kasynie oraz „Zew dzikich".

DROHOBYCZ. Sztuka: „San Francisco", Wanda: „Wiedeń, miasto moich marzeń".

KAMIONKA STRUM. Apollo: „Kwiat Hawai" z Martą Eggerth.

KOŁOMYJA. Mars: „Pepi".

LUBLIN. Teatr miejski: „Ludzie na krze", Stylowy: „30 karatów szczęścia" z Dymszą, „Kaprys Markizy Pompadour". Apollo: „Barbara Radziwiłłówna" ze Smosarską i dodatki, Casino: „Przerwana pieśń" i „Kły i pazury".

PODHAJCE. Sokół: „Pod palącym niebem Argentyny".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Wiedeń szaleje", Fotoplastikon: „Bad Hall".

STANISŁAWÓW. Teatr: 1. II „Kobieta i szmaragd". 2. II premiera „Zamieszaj". Ton: „San Francisco", Casino: „Bohater", Warszawa: „Słowik Wiednia", Urania: „Panienka z poste-restante", Olimpia: „Srebrna torpeda".

DO P. T. KORESPONDENTÓW

Prosimy P. T. Korespondentów o punktualne przesyłanie zmian w repertuarze miejscowych teatrów i kinoteatrów.

Z Borysławia

CZY TO JEST W PORZĄDKU?

Do mieszkania przedsiębiorcy budowlanego p. U. przybył borysławski sekwestrator Kazimierz Dziurzyński. urz. X-tej kategorii celem egzekwowania podatku (dodać należy, że ów przedsiębiorca już od dłuższego czasu żadnych budów nie przeprowadza z powodu ogólnej stagnacji budowlanej). Dziurzyński zajął radio będące własnością osobistą córki przedsiębiorcy, a następnie znalazłszy przechowywaną z obawy przed złodziejami w mieszkaniu p. U. kasę jednej z organizacyj społecznych lokal mieści się w tym samym domu na dole), zabrał z niej kwotę 78 zł. 85 gr. Nie pomogły ani stanowcze protesty ani tłumaczenia, że pieniądze te nie są własnością prywatną lecz organizacji opiekującej się najuboższą dziatwą Borysławia. P. Dziurzyński wziąwszy sobie jako „świadka" jakiegoś chłopca z ulicy (!) wystawił kwit na zabraną sumę, przy czym zachowywał się w wysoce agresywny i arogancki sposób. Sprawa ta wywołała w całym mieście duże podniecenie, tym bardziej, że żona p. U. jest ogólnie znaną i szanowaną w całym Zagłębiu zasłużoną działaczką społeczną. Pokrzywdzona organizacja zażądała od Izby skarbowej zwrotu bezprawnie przez Dziurzyńskiego zabranych pieniędzy, a ponadto ponieważ pan Dz. zachował się tak, jakby okólnik p. prem. Składkowskiego o grzecznym obchodzeniu się urzędników z klientami wogóle nie istniał, całą sprawę skierowano do Warszawy. Może ta nauka poskutkuje i pan Dziurzyński będzie trochę mniej „gorliwie" pracował ale z większym pożytkiem dla Skarbu Państwa. Bo jak dotychczas, budzi tylko niepotrzebne rozgoryczenie.

Z Drohobycza

SENSACYJNY WNIOSEK W PROCESIE. Jak już donosiliśmy, toczy się przed Sądem Grodzkim w Drohobyczu proces Fundacji Gminy Chrześcijańskiej z Borysławia przeciw ko 70-cio letniemu Józefowi Skowrońskiemu o eksmisję z mieszkania. Przy rozprawie, toczącej się przed sędzią Sandigiem, zastępca Skowrońskiego adwokat dr. Zakrzewski postawił sensacyjny wniosek o unieważnienie całego postępowania, zarzucając, że Gmina Chrześcijańska, jako fundatorka „Fundacji Chrześcijańskiej" nigdy nie istniała i nie ma osobowości prawnej, gdyż austriacka ustawa państwowa o gminach z 1862 r. i ustawy krajowe z 1866 r. z 188 i z 1896 r., takiego tworu prawnego nie znają. Nie wydano do tej pory zapowiedzianej ustawy o gminach chrześcijańskich i dlatego nie można przyjąć prawnego istnienia gminy chrześcijańskiej i dlatego nie można przyjąć prawnego istnienia gminy chrześcijańskiej w Borysławiu. Skoro zaś nie ma gminy chrześcijańskiej t. j. fundatorki, to tym samym nie ma także i fundacji, a więc całe postępowanie jest nieważne.

Wniosek ten wywołał istną sensację w Sądzie, ponieważ do tej pory toczył się cały szereg procesów imieniem bądźto Fundacji Gminy Chrześcijańskiej, bądź też Gminy Chrześcijańskiej.

Po powyższym przemówieniu sędzia dr. Sandig zastrzegł sobie wydanie postanowienia na piśmie.

KRONIKA LUBELSKA

DZIEŃ P. WOJEWODY LUBELSKIEGO. Wojewoda lubelski p. dr. Rożniecki razem z naczelnikiem Wydziału samorządowego p. M. Szajnowskim był onegdaj obecny na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w Hrubieszowie. Po omówieniu planu pracy Pow. Związku samorządowego na okres 1937/38 poruszono sprawę budowy przez ten Związek sam. klinkierni, któraby miała dostarczać materiału do budowy dróg o twardej nawierzchni, których brak daje się bardzo odczuwać w powiecie hrubieszowskim, oraz sprawę dostarczenia lokalu dla mającego powstać w m. Hrubieszowie liceum.

Następnie p. wojewoda odbył w obecności przewodniczącego Wydziału Pow. p. starosty St. Marka konferencję z członkami Zarządu miejskiego i Komisji rewizyjnej hrubieszowej Rady miejskiej, na której to konferencji przedyskutowano projekt budżetu miejskiego na przyszły okres, przy czym zwrócono uwagę na konieczność dostosowania wydatków do realnych dochodów miejskich. Po tak pracowitym dniu p. wojewoda powrócił do Lublina.

STRASZNA TRAGEDIA MŁODEJ DZIEWCZYNY. Stefaniuk Karolina, lat 20, mieszkanka wsi Pokinianka gm. Rokitno, pow. Biała Podl., chwilowo przebywająca u swego kuzyna Dobrolińskiego we wsi Woskrzenice Małe, urodziła dziecko płci żeńskiej, które zaraz po urodzeniu usiłowała zabić przez silne uderzenie w głowę. Dziecko w trzy godziny po tym zmarło. Potworną morderczynią a zarazem i ofiarą lekkomyślności młodzieńczej zajęła się policja, która prowadzi dochodzenia celem ustalenia, co skłoniło nieszczęśliwą dziewczynę do tak potwornego mordu.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA. Pociąg osobowy nr. 811, zdążający z Siedlec do Mordów, na przejeździe kolejowym na 12 km. 275 m. od Siedlec najechał onegdaj na furmankę Zdunka Edwarda, mieszkańca wsi Proszym pow. siedleckiego, zabijając konia i doszczętnie rozbijając wóz. Woźnica tylko dzięki bystrości umysłu i opanowaniu zdążył w porę wyskoczyć z wozu. Wypadek został spowodowany przez nieuwagę Zdunka. Przerwy w ruchu nie było. Poszkodowany poniósł stratę na sumę 300 zł.

Program radjowy

PONIEDZIAŁEK, DNIA 1 LUTEGO 1937

6.30 Audycja poranna. 7.25 (LW) Program na dzisiaj. 7.30 (LW) „Parę informacyj". 7.35 (LW) Muzyka lekka na płytach. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Koncert Orkiestry wojskowej. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Wskazówki dla młodych matek". 14.30 (LW) Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 (LW) Koncert reklamowy. 15.30 (LW) Wiadomości bieżące. 15.35 (LW) „W Hiszpani" — (płyty). 15.15 (LW) Pogadanka społeczna. 16.00 (LW) Piosenki w wykonaniu M. Fogda — na płytach. 16.15 „Skrzynka językowa". 16.30 Chór Wiehlera. 17.00 „Co Polska wniosła do kultury". 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Suchy lód" — pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe ogólne. 18.20 (LW) „W Turcji" — oryginalna muzyka ludowa (płyty). 18.40 (LW) „Organizacja lecznictwa na terenie lwowskiej Ubezpieczalni" — pogadanka, wygł. dr. St. Bühn. 18.50 Pogadanka dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Muzyka lekka w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 20.15 „Mazurki fortepianowe". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Podziemia weneckie", Zygmunta Krasińskiego. 21.30 (LW) „Od dworu do dworu — jedziemy kuligiem" — audycja karnawałowa słowno-muzyczna. Opracowanie muzyczne Jerzego Kolaczkowskiego, opracowanie literackie Jerzego Tepy. W audycji wykonane zostaną pieśni w wyk. chóru „Echo-Macierz" pod dyr. Jerzego Kolaczkowskiego. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 (LW) Muzyka taneczna na płytach.

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — Ogłoszenia za tekstem: Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18 Nekrologi: zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — Ogłoszenia drobne: Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·15., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15